

Koko, koko

Zastanawiam się, po co ktoś zorganizował konkurs na piosenkę na Euro 2012. Właściwie nigdzie jej nie słychać. Częściej słyszę reklamę wykorzystującą tę samą melodię, niż piosenkę „Euro spoko”.

No dobra, z tym „zastanawiam się” to tylko figura retoryczna. Mam swoje zdanie w tej sprawie. Po prostu wygrali nie ci co trzeba. Jestem pewien, że gdyby słuchacze wybrali nieśmiertelną Marylę lub wijącego ze swej głębi wilka, sytuacja przedstawiałaby się zgoła inaczej. Cóż jednak począć, gdy społeczeństwo wybrało niesłusznie? Przeprowadź ponowne głosowanie, jak kiedyś w Irlandii nad Traktatem Lizbońskim? No, umówmy się – zbyt mało ważna sprawa, żeby tak kombinować.

A dlaczego ten wybór jest tak bardzo niesłuszny? Spójrzmy na oprawę imprezy. Dotożono wszelkich starań, żeby wszystko wyglądało „światowo”, profesjonalnie i elegancko. Rzeczywiście, jest ładnie. Wszystkie zgrane kolorystycznie. Nienaganne garnitury, piękne krawaty, granaty, fiolety, modele stadionów w 3D... A jakie to piękne w cyfrowej telewizji HD! Gdzie tu miejsce dla tańczących babć?

A jednak upieram się, że miejsce powinno się znaleźć, a nasi marketingowcy przegapili ogromną szansę. Czy nam się wydaje, że ta cała gładkość i staranność oprawy Euro to jakiś wyróżnik? Nie, to norma. To jest to, co odbiorcy zachodnich telewizji widzą u siebie codziennie. Dopiero jakieś inne czynniki mogą spowodować, że nas zapamiętają na dłużej. Ludowa, czy nawet pseudoludowa piosenka była takim elementem. Co? Ze tekst głupek? To niech mi ktoś wskazuje przebieg z mądrym tekstem. Melodia za prosta? Bardzo dobrze, że prosta. Człowiek z drewnianym uchem bez problemu ją odtworzy. Można było wziąć babcię na warsztat, zatrudnić profesjonalne studio, zrobić dynamiczny, kolorowy, radośny, zarobkowy teledysk, który byłby czymś naszym, typowym, niepowtarzalnym, wartym zapamiętania.

Była tylko jedna przeszkoda – wstydziłyśmy się tej piosenki, bo wiejska. Tak, my, ludzie 1, 2, 3 pokolenia wstecz pochodzący ze wsi nie możemy pokazać, że cokolwiek łączy nas z tamtą kulturą. Boimy się pokazać siebie takimi, jacy jesteśmy, wydaje się nam, że zawsze to my musimy się dostosować, bo sami nie mamy nic do zaproponowania. Mam nadzieję, że obudzimy się z tych złudzeń, bo nie widząc wartości własnej kultury, możemy ją beżmyślnie zniszczyć.

Dlaczego przegraliśmy Euro?

Po pierwsze – przez Tomasza Lisa. Umieszczając na okładce Newsweeka portret Piłsudskiego musiał widocznie przypomnieć marszałkowi, że Ruskich należy posłać do domu. Było to niestety możliwe tylko w wypadku naszej przegranej z Czechami.

Po drugie – zemiścił się brak tańczących babć z zespołu Jarzębina. W połowie pierwszej części meczu nasza drużyna najwyraźniej zgubiła rytm. Gdyby w przerwie zabrzmiało na stadionie „Koko koko Euro spoko”, na pewno wszystko potoczyłoby się inaczej.

Po trzecie – na mokrym jak bagno boisku Czesi zastosowali tajną bronię – wpuścili Jożina z bażin (po polsku: Józka z bagien). No i zrobiło się bardzo „smudno”.

Artur Waszkielewicz



KTO WYGRAŁ TELEWIZOR?



W piątek – 22 czerwca, w redakcji „Czasu Ostrzeszowskiego” odbyło się losowanie nagrody głównej – 40-calowego telewizora, w naszym konkursie: WYGRAJ EURO 2012.

Uczestniczyło w nim sześć osób, które poprawnie wytypowały dwa wyniki meczów Polaków, rozegranych w fazie grupowej. Każdy z zainteresowanych osobiście wkładał swój kupon do tulejki, a potem Natalka wyciągnęła jedno z nich.

Tym razem los uśmiechnął się do pana Edwarda Grafa z Komorowa i to on wrócił do domu z nowoczesnym, okazałym telewizorem.

Miłego oglądania!

Pozostałe osoby otrzymały nagrody pocieszenia.

Wszystkie nagrody ufundował „Czas Ostrzeszowski”.



EURO 2012

Młodzież świętuje EURO na ostrzeszowskim Rynku.

ROLMET S.C.

CZĘŚCI ZAMIENNE DO CIĄGNIKÓW I MASZYN ROLNICZYCH

Nowe finansowanie fabryczne !!!

- okres finansowania do 10 lat
- 0% wpłaty początkowej
- proste formalności i szybka decyzja
- darmowe ubezpieczenie ciągnika (1 rok)



FARMTRAC
TRACTORS EUROPE



FERABOLI

Rolmet s.c.

Kolejowa 31

63-520 Grabów nad Prosną

tel. 62/730-53-93

fax 62/730-53-07

e-mail: rolmet@wp.pl

www.rolmet-maszyny.pl

Organizujemy:
zabawy karnawałowe,
wesela, komunie
i inne imprezy
okolicznościowe.

Sala Bankietowa

ARKADIA

Obiady abonamentowe
- 8zł,
z dowozem 10zł.

Ostrzeszów,
al. Wojska Polskiego 12
tel. 695 951 725

SONDA

Wokół Euro

Rozm. A. Ławicka

Fot. K. Juszcak



Teresa Kwapisz emerytka

Szkoda, że nie udało nam się wyjść z grupy. Mało interesuję się piłką, ale oglądałam mecze, w których udział brali Polacy. Uważam, że trener Smuda za późno dokonywał zmian, widać było, że piłkarze byli zmęczeni. Może i nie byli najlepsi, ale na pewno się starali. Nie mam swojego faworyta, ale może to Niemcy wygrają mistrzostwa – są naprawdę dobrzy. Jeśli chodzi o organizację to wszystko było w miarę ułożone, a zamieszki i bójki kibiców zdarzają się wszędzie.

Tyle mówiono o piosence „Koko, koko” a nie było jej słychać przed żadnym meczem.



Andrzej Mania prowadzi własną działalność

Uważam, że Smuda powinien odejść na emeryturę. Przez wiele lat przygotowywał kadrę na Euro, a niestety nic z tego nie wyszło. Prezesa PZPN też bym usunął, na pewno był zasłużonym piłkarzem, ale na prezesa się nie nadaje. Piłkarze też nie są bez winy, mecz z Grecją był do wygrania, przegapiliśmy wielką szansę. Kolejna rzecz – dlaczego trener nie zmieniał piłkarzy, niektóre zmiany były naprawdę konieczne. Nadal kibicuję, chociaż naszych już nie ma. Stawiam na Niemców. Lubię, jak wygrywają, bo w każdym meczu grają do samego końca.



Patrycja Hołós uczennica Gimnazjum nr 1

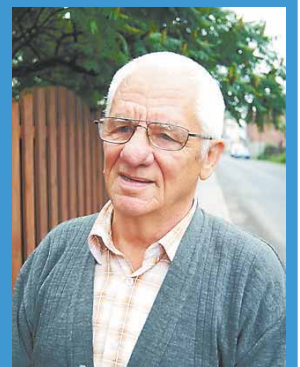
Niestety, trochę nam nie wyszło. Myślę, że nasi piłkarze mogli zagrać lepiej. Podobało mi się, jak grali z Rosją, bardzo mnie zaskoczyli. Z Grecją i Czechami poszło im już o wiele gorzej. Błaszczkowski strzelił piękną bramkę Rosjanom. Teraz kibicuję Hiszpanii i Niemcom. Stawiam na ich finał, choć wolę, żeby to właśnie Hiszpania wygrała. Mimo wszystko nie zmieniałbym trenera, szkoda tylko, że tak późno dokonywał zmian. Jesteśmy gospodarzami Euro i uważam, że wszystko zostało dobrze przygotowane. Słyszałam jak obcokrajowcy wypowiadali się o nas dobrze.



Grzegorz Kuświk złotnik

Chyba każdy widział, jak wypadła nasza reprezentacja na mistrzostwach. W sumie to trudno się temu wszystkiemu dziwić, piłkarze nie grają w Polsce. W swoich klubach może są dobrymi zawodnikami, ale nie potrafią grać ze sobą. Jeśli nie będą ze sobą zgrani, to nasza piłka nigdy nie będzie dobra i wtedy nawet to, kto jest trenerem, nie ma znaczenia. Jestem za tym, żeby rozwiązać PZPN i zbudować to wszystko na nowo. Teraz zostały już same dobre zespoły i dobrze ogląda się mecze. Stawiam na Hiszpanów, będzie dobrze, jak wygrają.

Przy takiej ilości ludzi, jaka przybyła na Euro, nie jest możliwe, aby wszystko było idealnie.



Rajmund Janicki emeryt

Jestem wiernym kibicem sportu, interesuję się piłką. Jak każdy Polak chciałbym, aby nasi zawodnicy wypadali dobrze. Niestety, nie udało nam się. Zrozumiałbym, jeśli Polacy przegraliby po jakiejś dobrej grze, ale jak widzę, jak oni grają... Dobrze wypadli tylko w meczu z Rosjanami, myślałem, że z Czechami będzie już na luzie, no ale rozczarowałem się. Ludzie chwaliłi Smudę, a ja od początku miałem mieszane uczucia w stosunku do niego. Obstawiał się wyłącznie zawodnikami, którzy grają w klubach zagranicznych. Ci piłkarze są dobrzy pojedynczo, ale nie wiedzą, jak grać ze sobą. Już przed meczem wiedzą, ile zarobią; niech najpierw pokażą, co potrafią, a później otrzymają zapłatę. Zwolnilbym zarówno trenera, jak i cały ten zarząd. A te bójki i hałasy w czasie meczów to zawsze były i będą.